

Colloquia*Blog Teatru Węgajty*

Erdmute Sobaszek Rebelia prowincjiOpublikowano Maj 2012, autor: [blogger](#)

24.05.

Z przedwczorajszego spotkania jubileuszowego Borussii można było łatwo wywnioskować, że celem pism regionalnych jest istnienie i że celem Polski jest Polska.

A gdyby tak włączyć do obrazu całości wszystkie wątki tej rozmowy – tego przede wszystkim, że żyjemy w znacznie szerszym kontekście i że znaczenie działań poczynionych w regionach ujawnia się na tle europejskim. Może wtedy droga wyjścia z klinczu?

Klincz wieloraki: Niemożność wyjścia w dyskursie publicznym poza zakres języka przeciwnika, czyli – jak to nazwał Robert Traba – uprawiania ping pongu. (Znakomitą tego ilustracją było podchwycenie przez salę okrzyków łośnych, usiłujących zagłuszyć Naczelnego Gazety Wyborczej.) I przedstawiona przez Adama Michnika niemożność wyjścia poza sprawy pilne, które wypierają w polityce i w mediach sprawy ważne.

A działanie? Jakoś dziwnie pominięto wypowiedź Piotra Mitznera o potrzebie współpracy, sieciowania inicjatyw. Bo ona dotyczyła działania właśnie. Już bardziej zauważony był górujący nad wszystkim obraz rosnących w siłę inicjatyw regionalnych przedstawiony przez Krzysztofa Czyżewskiego. Przecież ten obraz opiera się na dostrzeżeniu całej konfiguracji działań *łączących* – tak jak jego ośrodek w Sejnach – sztukę, edukację, literaturę. Podejrzewam, że pytanie „co chcemy robić” w większym stopniu wciągnęłaby widzów do konstruktywnego udziału w rozmowie. A na tym tle też łatwiej byłoby przemienić początkowy apel o wyjście z ping-pongu językowego na zaproszenie do uczynienia z języka narzędzia do działania. Rebelia prowincji? Myśleć globalnie i działać lokalnie.

Erdmute Sobaszek

Ten wpis został opublikowany w kategorii [Teksty](#). Dodaj zakładkę do [bezpośredniego odnośnika](#).

Colloquia*Dumnie wspierane przez WordPressa.*

